

## Na marginesie Warsztatów GI&GIS Komisji Europejskiej „ESDI: State of the Art”

Rozmowa

### 10. spotkanie Grupy Ekspertów **INSPIRE**

**J**ubileuszowe posiedzenie Grupy Ekspertów programu INSPIRE (dotyczącego Europejskiej Infrastruktury Danych Przestrzennych) odbyło się w Warszawie w przededniu Warsztatów GI&GIS Komisji Europejskiej. W spotkaniu zorganizowanym przez Instytut Geodezji i Kartografii oraz Główny Inspektorat Ochrony Środowiska po raz pierwszy uczestni-

czyli przedstawiciele nowych państw członkowskich Unii Europejskiej. Podczas oficjalnego, otwarcia ministra infrastruktury reprezentował główny geodeta kraju Jerzy Albin, a ministra środowiska – zastępca głównego inspektora ochrony środowiska dr Jerzy Dobosz. Celem posiedzenia było zapoznanie członków Grupy Ekspertów ze stanem prac nad przygotowaniem dyrektywy Komisji Europejskiej dotyczącej programu INSPIRE. Ostateczna wersja tego dokumentu przyjęta będzie 23 lipca 2004 r., a następnie skierowana do procedury legislacyjnej obowiązującej w Unii Europejskiej. Omawiano też zakres prac, jakie powinny zostać wykonane w okresie przygotowawczym (2004-2006) zarówno na szczeblu Komisji Europejskiej, jak i w poszczególnych państwach członkowskich. Bliższe informacje na temat wyników tego spotkania zostaną przedstawione w następnym numerze **GEODETY**.

Adam Linsenbarth



FOT. MAREK PUDŁO

# INSPIRE

**KATARZYNA PAKUŁA-KWIECIŃSKA:**

**Jak pan zapewne wie, była to pierwsza konferencja Komisji Europejskiej w Polsce po naszym przystąpieniu do UE.**

**Jak pan ocenia organizację tego spotkania w porównaniu z imprezami odbywającymi się w krajach „starej” Unii?**

**ALESSANDRO ANNONI:** Nazwałbym to przedsięwzięcie dużym sukcesem.

W tym roku zgłosiło się bardzo wielu uczestników, około stu więcej niż zwykle. Organizacja ze strony partnerów lokalnych była wspaniała. Widoczny był duży wkład przedstawicieli Polski w prezentowanie problematyki SDI, jak również wyraźne zaangażowanie w dyskusję, podsuwanie pomysłów i wreszcie zobowiązanie do pracy oraz poparcie naszych europejskich inicjatyw. Dodatkowo bardzo podoba mi się miasto, które w ciągu kilku lat od moich ostatnich odwiedzin bardzo się rozwinęło.

**Jakie były główne tematy warsztatów?**

Tytuł spotkania to „State of the Art of the European Spatial Data Infrastructures”. Połowa sesji zarezerwowana została na przedyskutowanie kwestii wprowadzenia SDI na poziomie lokalnym, regionalnym, krajowym i europejskim. Równocześnie niektóre sesje skupiały się na potrzebach i oczekiwaniach użytkowników oraz na tym, jak mogą oni wykorzystywać zalety tej technologii do wprowadzenia nowych usług. Były także sesje dla fachowców poświęcone bardziej stronie technicznej – np. standardom.

**Jakie są główne rezultaty konferencji?**

Myślę, że jest ich kilka. Po pierwsze, obserwujemy coraz większą potrzebę dzielenia się doświadczeniami. Warsztaty stają się więc forum, na którym można porównywać własne wyniki z osiągnięciami innych krajów. Po drugie, rysuje się potrzeba współpracy europejskiej nad wspólnymi kierunkami rozwoju. Ludzie oczekują podniesienia świadomości na poziomie krajowym, dzięki pewnym decyzjom podejmowanym na szczeblu europejskim. Chcieliby używać ich jako argumentu

### Projekt **Geoland** także dla Polski

**P**rzy okazji odbywających się w Warszawie Warsztatów GI&GIS Instytut Geodezji i Kartografii oraz Centrum Badań Kosmicznych PAN 25 czerwca zorganizowały spotkanie z ich uczestnikiem dr. Aleksandrem Kapteinem. Kieruje on projektem Geoland realizowanym w 6. Programie Ramowym w ramach GMES (Global Monitoring for Environment and Security) i będącym wspólną inicjatywą KE i Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA). Projekt ten dotyczy wykorzystania obrazów satelitarnych uzupełnionych danymi naziemnymi do monitorowania, wykrywania zmian i prognozowania użytkowania ziemi. Końcowym produktem projektu mają być wysoko zaawansowane systemy informacyjne realizujące funkcje wskazane przez użytkownika końcowego (czyli głównie administrację publiczną), dla którego opisana wyżej informacja może stanowić podstawę podejmowania decyzji i przygotowania raportów o stanie środowiska. Dr Kaptein zaprezentował projekt Geoland i możliwość współpracy z Polską. O projekcie GMES-Poland mówił jego koordynator dr hab. Marek Banaszkiewicz (CBK), o krajowych opracowaniach dotyczących

zmian użytkowania ziemi w Polsce – prof. Andrzej Ciołkosz (IGiK), a o udziale Polski w projekcie Geoland (monitoring warunków wzrostu roślin, prognozowanie plonów) – prof. Katarzyna Dąbrowska-Zielińska (IGiK).

Podczas dyskusji przedstawiciele polskiej administracji próbowali sformułować swoje potrzeby w odniesieniu do produktów realizowanych w ramach wspomnianego projektu. Przewijała się też kwestia finansowania. Przedstawiciele firm prywatnych – potencjalni partnerzy projektu – mówili m.in. o praktycznie nieistniejącym w naszym kraju partnerstwie prywatno-publicznym. Dr Kaptein przekonywał, że łatwiej byłoby Polsce uzyskać dofinansowanie z UE, gdyby była członkiem ESA. Prof. Zbigniew Kłos, dyrektor CBK PAN, zauważył, że ESA ogłosiła specjalny program, który pozwala nowym członkom na płacenie obniżonych składek (ok. 1 mln euro rocznie). Dokumenty niezbędne do podpisania takiej umowy leżą już u ministra nauki i, zdaniem profesora, istnieje realna szansa, że Polska w najbliższym półroczu stanie się partnerem ESA.

AW

zorganizowanych w Warszawie, 23-25 czerwca

z **Alessandro Annonim** z Joint Research Centre

# to katalizator

w dyskusjach z własnymi politykami na temat inwestowania w tego typu infrastrukturę. Okolicznością sprzyjającą jest wyraźny postęp technologiczny wpływający zarówno na redukcję kosztów, jak i coraz większą łatwość zorganizowania tego typu usług. Kiedyś dużym problemem była sama cena oprogramowania GIS, dzisiaj staje się ono coraz bardziej dostępne.

## Czyli z roku na rok zaobserwować można coraz większy postęp w zakresie SDI?

Tak, w tym roku szczególnie widoczny na poziomie regionalnym. Na poziomie krajowym jest to cały czas praca nad ramami prawno-organizacyjnymi, nad skoordynowanym podejściem do zagadnienia. Natomiast na poziomie regionalnym coraz częściej są to rzeczywiste usługi i coraz więcej regionów wprowadza te rozwiązania. Kolejnym interesującym rezultatem warsztatów jest to, że mogliśmy widzieć przedstawicieli wielu organizacji europejskich siedzących razem i dyskutujących. Po raz pierwszy takie organizacje jak Permanent Committee on Cadastre in the EU, EuroGeographics czy EuroGeoSurveys wspólnie uczestniczyły w tego typu warsztatach. Powiedziałbym, że INSPIRE jest swego rodzaju katalizatorem, dzięki któremu wszyscy chcą pracować razem.



FOT. MAREK PUDŁO

## Co pan sądzi o poziomie SDI w poszczególnych krajach? Czy można zauważyć, że państwa, które niedawno przystąpiły do UE, są mniej zaawansowane niż pozostałe?

Myszę, że wręcz przeciwnie. Jeśli spojrzymy na poszczególne elementy infrastruktury geoinformacyjnej, na które składają się i ramy prawne, i struktura organizacyjna, i dane, i usługi, to w krajach, które teraz dołączyły, dane są lepszej jakości w porównaniu z tymi w krajach zachodnich. Często mają one też dość spre-

cyzowane ramy prawne dotyczące SDI. Być może są nieco gorsze w kwestii interoperacyjności danych, ale tu bym nie generalizował. Niektóre kraje „wskakują” od razu na poziom Open GIS. Ale największa inwestycja została dokonana, ponieważ dane już są, a technologia nie jest tak droga jak dane. Dlatego prawdopodobnie te nowe kraje będą szybsze we wprowadzaniu INSPIRE. Polska Ogólnogeograficzna Baza Danych, z którą mieliśmy okazję zapoznać się wczoraj, może być tego najlepszym przykładem. Ona jest już gotowa, mam rację?

## Oczywiście, że tak. Proszę powiedzieć, dlaczego takie warsztaty są użyteczne dla społeczności Unii Europejskiej?

Dla nas, dla Komisji Europejskiej, dają przegląd tego, co dzieje się na całym kontynencie. Pozostałym uczestnikom dają możliwość zaobserwowania postępu, jaki nastąpił w innych krajach, i organizowania współpracy na poziomie europejskim poprzez wymianę doświadczeń, szukanie kontaktów i partnerów na przyszłość.

## A co ze skutecznością współpracy pomiędzy różnymi organizacjami europejskimi?

Współpraca pomiędzy niektórymi z nich układa się już bardzo dobrze. W krajach, które niedawno przystąpiły do UE, wygląda to trochę gorzej. Część z nich dopiero od niedawna ma możliwość znajdowania różnych źródeł finansowania, na przykład poprzez projekty badawcze. Ale niektóre kraje są już naszymi pełnoprawnymi partnerami w takich projektach i dołączenie pozostałych jest tylko kwestią niedługiego czasu.

Rozmawiała

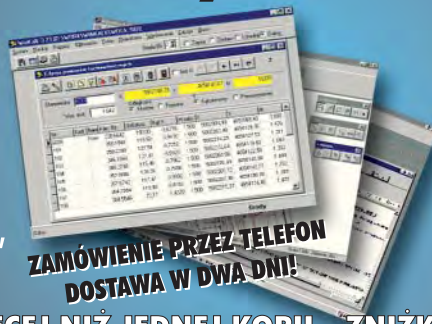
Katarzyna Pakuła-Kwiecińska

R E K L A M A

# Programy dla małych firm geodezyjnych

## WinKalk (300-600 zł)

- Najpopularniejszy program do obliczeń geodezyjnych – 4000 użytkowników w całej Polsce
- Ponad 30 funkcji obliczeniowych (w tym projektowanie działek, obliczanie mas ziemi, stanowiska swobodne)
- Współpraca z 20 typami rejestratorów, komfortowa edycja danych
- Wyrównanie ściśle – sieci do 1000 punktów
- Raporty i szkice (także w skali)
- Nie wymaga szkolenia – siadasz i liczysz



ZAMÓWIENIE PRZEZ TELEFON  
DOSTAWA W DWA DNI!

PRZY ZAMÓWIENIU WIĘCEJ NIŻ JEDNEJ KOPII – ZNIŻKA AŻ DO 50%

Polecamy też:

**proste  
nie drogie  
przystępne**

**MikroMap**  
200-350 zł

**Operat**  
200 zł

**CODER** – Firma Informatyczna  
ul. Polna 3, 05-806 Komarów  
tel./faks (0 22) 759-12-18  
tel. kom. (0 601) 21-47-46  
<http://www.coder.pl>  
e-mail: [coder@coder.pl](mailto:coder@coder.pl)